

<http://dx.doi.org/10.16926/fil.2015.12.12>

Dawid DZIURKOWSKI  
Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie

## **Prawno-filozoficzny problem możliwości wykonywania kary śmierci w kontekście prawa do życia w świetle współczesnych dokumentów międzynarodowych**

### **Streszczenie**

Prawo do życia jest najbardziej fundamentalnym uprawnieniem, jakie przysługuje każdemu człowiekowi. Z kolei immanentną cechą kary śmierci jest jej nieodwracalność. W związku z powyższym nie można przywrócić naruszonego najważniejszego prawa, jakie posiada człowiek.

Problem możliwości wykonywania kary śmierci w kontekście prawa do życia jest obecny nie tylko na płaszczyźnie aksjologicznej i prewencyjnej (odstraszałej), lecz także w aspekcie coraz silniej akcentowanego prawa międzynarodowego. Ponadto nie sposób mówić o karze głównej, pomijając zagadnienia filozoficzne oraz prawnofilozoficzne. Wydaje się, iż są one fundamentem sporów o możliwość legalnego pozbawienia życia przez państwo, natomiast dogmatyka prawa jest kwestią równie istotną, lecz zawsze wtórną.

Nie ma wątpliwości co do bezwzględnego, przyrodzonego, niezbywalnego i uniwersalnego charakteru prawa do życia, lecz kwestią sporną do dnia dzisiejszego pozostaje zakres jego obowiązywania, także w kontekście głównego przedmiotu sporu niniejszego artykułu, jakim jest kara śmierci.

**Słowa kluczowe:** kara, prawo, śmierć, prawo międzynarodowe, problem.

### **Wstęp**

Twierdzenie, że życie stanowi dla każdego człowieka ogromną wartość, byłoby truizmem, lecz przeświadczenie, iż jest ona najwyższa, w mojej ocenie uchodzi za kontrowersyjne. Współcześnie istnieje filozoficzny spór między zwolennikami wartości życia pojmowanej w sposób absolutny a protagonistami –

zgłaszającymi potrzebę relatywizmu w owej kwestii (zob. Tokarczyk 2012, 90–98). Problem ten pojawia się wówczas, gdy władza państwowa zezwoli na zastosowanie środka uśmiercającego danego człowieka, np. w postaci kary śmierci, aborcji, eutanazji, lub nawet jeśli przyzna służbom porządkowym zbyt szerokie uprawnienia (np. na użycie ostrej amunicji podczas manifestacji). W niniejszym tekście przybliżę jedynie prawno-filozoficzny problem wykonywania kary pozbawienia życia w konfrontacji z istnieniem prawa do życia – w kontekście współczesnych dokumentów międzynarodowych.

Wykonywanie kary śmierci jest wielopłaszczyznowym problemem (Dziurkowski 2015, 7) cyklicznie powracającym do dyskursu publicznego. Sankcja ta uchodzi za niezwykle kontrowersyjną między innymi z uwagi na coraz częstsze przeświadczenie współczesnych prawników, jakoby kara śmierci pozbawiała człowieka najważniejszego prawa, jakie mu przysługuje od momentu urodzenia.

### **Zagadnienia filozoficzne**

Możliwość wykonywania kary śmierci przez państwo jest nie tylko problemem prawnym, lecz także filozoficznym. Nasuwa się podstawowe pytanie: czy państwo ma prawo zabijać człowieka w świetle prawa, jeżeli nie jest to działanie w ramach obrony koniecznej? Ponadto można także zapytać: czy każde zabójstwo w świetle prawa jest moralnie złe? Wydaje się, iż odpowiedzi na powyższe pytania polaryzują naukowców (przede wszystkim etyków i prawników). W świetle omawianej kwestii niezbędne jest przybliżenie filozoficznych i prawnomiędzynarodowych problemów przejawiających się w kontekście możliwości wykonywania kary śmierci.

Jak powszechnie wiadomo, zakaz zabijania jest nie tylko normą prawną, lecz także moralną (zob. więcej: Ossowska 1963, 294–302). Jeżeli przyjmiemy, że kara śmierci jest legalnym zabójstwem dokonany przez upoważnione do tego organy państwowe, wówczas takie prawo nie będzie posiadało walorów moralnych. Zwolennicy twardego pozytywizmu prawniczego nie będą widzieli w tym nic złego, ponieważ w ich ocenie prawo i moralność z powodzeniem mogą się logicznie wykluczać. Z kolei niektórzy zwolennicy naturalizmu prawniczego uzależniającego prawo od moralności, chcąc skutecznie dezaprobować karę śmierci, mogą argumentować, iż kara ta rozumiana jako zabójstwo jest sprzeczna z moralnością.

Roman Tokarczyk twierdzi, że właściwym celem prawa stanowionego (pozytywnego) jest zagwarantowanie praworządności oraz legalności działania władzy państwowej oraz obywateli. Prawo stanowione tworzą normy obiektywne obowiązujące, natomiast kwestia sprawiedliwości według R. Tokarczyka nader często ciąży ku normom subiektywnym. Zwolennicy pozytywizmu prawniczego używają terminu „sprawiedliwość” jedynie w odniesieniu do legalizmu

i praworządności (Tokarczyk 2008, 107). Powyższy pogląd polskiego prawnika można wzmocnić, gdy zauważymy, iż wszelkie definicje prawa jako systemu reguł zachowania, formułowane przez admiratorów prawnopozytywistycznej koncepcji teoretycznoprawnej, nigdy nie zawierają terminów typu: „słuszność”, „dobro”, „sprawiedliwość” itd.

Sprawiedliwość na gruncie omawianej koncepcji jest pojmowana indywidualnie, co oznacza, iż zaimplementowanie jednej ogólnie pojmowanej sprawiedliwości, np. w postaci sprawiedliwej kary śmierci za niesprawiedliwie dokonane morderstwo, okaże się niemożliwe. Stanie się tak dlatego, że część ludzi uzna karę śmierci za sankcję zbyt surową, a więc niesprawiedliwą. Przyjęcie takiej koncepcji wejdzie w ostry konflikt z częścią zwolenników kary śmierci aprobujących teorie absolutne (bezwzględne) kar kryminalnych (zob. więcej: Filipkowski i in. 2012, 142). Ich zdaniem kara główna jest wyłącznie sprawiedliwą odpłatą władzy państwowej na jednostce za popełnioną zbrodnię<sup>1</sup> (Wolniewicz 1995, 15). Całkowite odrzucenie bezwzględnych teorii kar może być niezwykle niebezpieczne, ponieważ prowadzi do redefiniowania pojęcia samej kary, a w konsekwencji do negacji jej jako dolegliwości wymierzonej przez władzę państwową na jednostce.

## Prawo międzynarodowe

W świetle tego, co dotychczas zostało poruszone, nasuwa się pytanie o zakres interpretacji prawa do życia w kwestii orzekania i wykonywania kary śmierci w świetle współczesnych aktów prawa międzynarodowego. Ponadto, jak powszechnie wiadomo, wszelkie prawo pozytywne oraz jego wykładnia są osadzone w myśli filozoficznej, prawno-filozoficznej, teologicznej, itd. Uważam więc za uzasadnione mówienie o współczesnym istnieniu prawno-filozoficznego problemu wykonywania kary śmierci w kontekście tak silnie akcentowanego od drugiej połowy XX wieku prawa do życia.

Przykre doświadczenia drugiej wojny światowej skłoniły ludzkość (przede wszystkich rządy państw należących do kręgu cywilizacji Zachodu) do zastanowienia się nad próbą zagwarantowania każdemu człowiekowi uniwersalnych, przyrodzonych i niezbywalnych praw, których źródłem jest godność człowieka. Omawiane uprawnienia nie przez przypadek nazwane zostały prawami człowieka<sup>2</sup>.

Do katalogu praw człowieka zalicza się przede wszystkim prawo do życia, prawo do wolności (w tym wolności słowa i sumienia), prawo do własności,

<sup>1</sup> Jednym ze znanych w Polsce zwolenników uzasadniających wykonywanie kary śmierci z przyczyn wyłącznie sprawiedliwościowych, przy jednoczesnym zmarginalizowaniu jej walorów utylitarystycznych jest filozof prof. Bogusław Wolniewicz.

<sup>2</sup> Synonimem praw człowieka w terminologii stosowanej przez Unię Europejską są prawa podstawowe.

prawo do prywatności, itd. Nie ulega wątpliwości, że najbardziej fundamentalnym z wyżej wymienionych uprawnień jest prawo do życia. Właśnie dlatego najczęściej celowo klasyfikowane jest jako pierwsze spośród wszystkich. Rzeczywiste zagwarantowanie prawa do życia jest warunkiem *sine qua non* zapewnienia pozostałych praw człowieka. Wielu prawników podkreśla, że jest ono klasyczną „negatywną wolnością” wytwarzającą swoistą barierę wokół jednostki, która może zostać przekroczona wyłącznie przez państwo w wyjątkowych okolicznościach (Hołda i in. 2014, 89).

Prawo do życia oraz zakaz orzekania i wykonywania kary śmierci zostały unormowane w wielu współczesnych aktach prawa międzynarodowego. Nierzadko w zamyśle prawodawcy jest ustanowienie prawa do życia oraz zakazu orzekania i wykonywania kary śmierci pod tą samą jednostką redakcyjną języka prawnego (np. w *Karcie praw podstawowych UE*, która szerzej zostanie omówiona w dalszej części niniejszego artykułu). Warto przyjrzeć się kilku wydanym po drugiej wojnie światowej aktom prawa międzynarodowego, które wprost odnoszą się do kary śmierci i prawa do życia.

Europejska konwencja praw człowieka (pełna nazwa: *Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności*), nazywana konstytucyjną kartą praw podstawowych, cywilnych i politycznych, została sporządzona w 1950 roku w Rzymie, a 3 lata później weszła w życie. Każde państwo, przystępując do Konwencji, zobowiązuje się przestrzegać takich podstawowych praw, jak: prawo do życia, zakaz tortur i innego niehumanitarnego traktowania, zakaz niewolnictwa, zakaz karania za czyny niebędące przestępstwami w chwili ich popełnienia, prawo do rzetelnego sądu itd. (Nowicki 2000, 15–16). Przepisy, które dotyczą kary śmierci, to art. 2 Konwencji oraz protokoły VI i XIII.

Artykuł 2 ust. 1 brzmi: „Prawo każdego człowieka do życia jest chronione przez prawo. Nikt nie może być umyślnie pozbawiony życia, wyjąwszy przypadki wykonania wyroku sądowego, skazującego za przestępstwa, za które prawo przewiduje taką karę”. Kara śmierci zgodnie z treścią tego artykułu jest dopuszczona, ale tylko pod warunkiem, iż zostanie wymierzona wyrokiem sądu. Ponadto takie postępowanie, jak i każde inne, musi spełniać rzetelne wymogi sprawiedliwego procesu sądowego (Nowicki 2000, 90–90, 99).

Protokół VI EKPC z 28 kwietnia 1983 roku znosi karę śmierci w okresie pokoju, pozostawiając tym samym państwom możliwość wymierzania jej podczas wojny lub w okresie bezpośredniego zagrożenia wojną. Poza niedopuszczalnością orzekania i wykonywania kary śmierci przez państwa, które ratyfikowały omawiany protokół, dodatkowo zakazuje on wykonywania wszystkich wcześniej zasądzonych wyroków śmierci. Ponadto istotną jego cechą jest nadanie unormowaniu charakteru niederogowalnego (Gromski 2005, 87)<sup>3</sup>. Kraje zgodnie

<sup>3</sup> Derogacja (łac. *derogatio* – usunięcie, częściowe zniesienie). „Pozbawienie normy prawej jej mocy obowiązującej przez inną normę prawną. W doktrynie prawa postuluje się, żeby deroga-

z omawianym protokołem mogą, co prawda, wprowadzić karę śmierci do swoich przepisów prawnych podczas konfliktu zbrojnego lub bezpośredniego zagrożenia nim, ale zobowiązane są poinformować o tym zamiarze sekretarza generalnego Rady Europy (Jasudowicz 2005, 125–127).

Większość państw Rady Europy, chcąc całkowicie wyeliminować karę śmierci, ustanowiła 3 maja 2002 roku XIII protokół do EKPC. Treść jego zakazuje wprowadzania kary głównej w absolutnie wszystkich okolicznościach oraz, podobnie jak w przypadku protokołu VI, jest on niedorogowalny. Niedopuszczalne jest również wnoszenie przez państwo jakichkolwiek zastrzeżeń dotyczących wyżej wymienionego protokołu (Jasudowicz 2005, 128).

Krótko po wojnie w Europie, 25 czerwca 1945 roku, wprowadzono wielostronną umowę międzynarodową, zwaną Kartą Narodów Zjednoczonych, która wspominała między innymi o godności ludzkiej. Następnie 10 grudnia 1948 roku przyjęto *Powszechną deklarację praw człowieka* gwarantującą prawo do życia. Jednak najistotniejszym, dla moich rozważań z uwagi na kwestię kary śmierci, był przyjęty przez Zgromadzenie Ogólne ONZ dnia 16 grudnia 1966 roku *Międzynarodowy pakt praw obywatelskich i politycznych* (Bartusiak 2011, 116).

Warunki, w jakich kara śmierci może być dopuszczona, zostały precyzyjnie wskazane w jego artykule 6 ust. 2–6. Pakt zakazuje wymierzania kary śmierci w sposób arbitralny, w porównaniu do EKPC, która z kolei wyklucza „umyślne” pozbawienie życia. Ponadto wyraźnie zaznacza możliwość stosowania kary śmierci wyłącznie wobec najcięższych przestępstw oraz to, że każdy skazany (obojętnie za jakie przestępstwo) ma prawo do ubiegania się o ulaskawienie go lub zmianę wyroku (Gronowska i in. 2005, 232–234).

Zgodnie z postanowieniami paktu nie można orzekać kary śmierci w stosunku do osoby, która nie ukończyła 18. roku życia. Ponadto zakazane jest wykonanie wyroku śmierci wobec kobiety ciężarnej. Ten ostatni zakaz budził spore wątpliwości i dlatego zdecydowano na wprowadzenie protokołu dodatkowego (art. 76 ust. 3 I PO) rozszerzającego zakres jego obowiązywania również na kobiety wychowujące dzieci (Gronowska i in. 2005, 233–234).

Podobny do protokołu VI EKPC jest przyjęty w 1989 roku II protokół fakultatywny do *Międzynarodowego paktu praw obywatelskich i politycznych*, wykluczający karę śmierci w okresie pokoju. Ważną różnicą jest kwestia podejścia poszczególnych państw do obu aktów prawa międzynarodowego, ponieważ II protokół ratyfikowała niespełna  $\frac{1}{3}$  krajów należących do MPPOiP, natomiast protokół VI EKPC ratyfikowały wszystkie państwa Konwencji (Gronowska i in. 2005, 235).

II protokół fakultatywny zobowiązuje państwa-strony do zniesienia kary śmierci oraz niewykonywania już orzeczonych wyroków. Grażyna Michałowska

---

cje dokonywać w sposób wyraźny przez użycie przepisu uchylającego lub w drodze nowelizacji” (Gromski 2005, 87).

twierdzi, że jest on uzupełnieniem merytorycznej części Paktu odnoszącym się do kwestii prawa do życia. Nadto nader istotną kwestią jest brak bezwzględności zakazu kary śmierci, ponieważ omawiany protokół dopuszcza stosowanie kary pozbawienia życia w jednym tylko przypadku, a mianowicie w wyniku skazania za najpoważniejsze przestępstwa wojskowe popełnione w czasie wojny (Michałowska 2007, 52). W związku z powyższym niniejszy protokół nie ma charakteru absolutnego, a więc i prawo do życia w myśl jego postanowień również nie jest prawem bezwzględnie zakazującym orzekania i wykonywania kary śmierci w każdym przypadku (Kuźniar 2008, 104)<sup>4</sup>.

Kolejnym aktem prawa międzynarodowego nierozzerwalnie połączonym z traktatem lizbońskim i odnoszącym się w swej treści do prawa do życia i kwestii kary śmierci jest *Karta praw podstawowych Unii Europejskiej*. Jest to dokument podpisany i proklamowany podczas posiedzenia Rady Europejskiej w Nicei 7 grudnia 2000 roku. Przewodniczący Komisji Europejskiej, przewodniczący Parlamentu Europejskiego oraz przedstawiciel Francji, która sprawowała wówczas prezydencję w UE, proklamowali dokument zawierający podstawowe prawa człowieka, ale dopiero traktat lizboński z 2007 roku (w 2009 wszedł w życie), którego integralną częścią stała się KPP, nadał jej moc wiążącą (Barcik i Wentkowska 2011, 289–290).

Karta składa się z preambuły oraz 7 rozdziałów (I – Godność, II – Wolności, III – Równość, IV – Solidarność, V – Prawa obywatelskie, VI – Wymiar sprawiedliwości, VII – Postanowienia ogólne) złożonych z 54 artykułów. W art. 2 ust. 1 rozdziału pierwszego gwarantuje się każdemu człowiekowi prawo do życia, natomiast w ust. 2 tego samego artykułu wprost zakazuje orzekania i wykonywania kary śmierci (Barcik i Wentkowska 2011, 291–292).

Premier Kaczyński znany był z decyzji dotyczącej ograniczenia zakresu obowiązywania *Karty praw podstawowych* w Polsce. Pod wpływem nacisków ze strony Wielkiej Brytanii do traktatu lizbońskiego dołączony został protokół brytyjski (nr 9), do którego w końcowej fazie negocjacji przystąpiła także Polska. Ma on za zadanie ochronę krajowych standardów dotyczących podstawowych praw człowieka przewidzianych w ustawach Polski i Zjednoczonego Królestwa. Treść jego wyraża zakaz możliwości wkraczania Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w przepisy ustawowe, administracyjne lub wykonawcze, które będą sprzeczne z postanowieniami karty, a w szczególności dotyczy to rozdziału IV mówiącego o sprawach socjalnych (Barcik i Wentkowska 2011, 295).

Przystąpienie Polski do protokołu brytyjskiego może być argumentem dla rygorystów, że przywrócenie kary śmierci nie stanowi prawnej przeszkody w członkostwie w Unii Europejskiej, ale druga strona zawsze będzie wskazywała ogólny trend forsowany przez władze UE, które obecnie silnie sprzeciwiają

<sup>4</sup> Podobnie twierdzi Roman Kuźniar, omawiając prawo do życia w świetle *Paktu praw obywatelskich i politycznych*. Uważa on, że w myśl przepisów owego dokumentu „prawo do życia nie ma charakteru bezwzględności, są możliwe wyjątki” (Kuźniar 2008, 104).

się jakimkolwiek próbom jej ponownego przywrócenia przez państwa członkowskie. Obecnie istnieje spór wśród prawników, czy protokół nr 9 dostatecznie chroni Polskę przed przepisami KPP.

W 2007 roku zanim ostatecznie wynegocjowany został traktat z Lizbony państwa członkowskie postanowiły ustanowić 10 października Europejskim Dniem Przeciwno Karze Śmierci. Pierwsza z inicjatywą dotyczącą ustanowienia tego dnia wyszła Unia Europejska, jednak rząd na czele z Jarosławem Kaczyńskim w 2007 roku skutecznie zdołał ją zablokować, gdyż w UE obowiązuje zasada jednomyślności. Widząc brak możliwości przeforsowania tej propozycji w UE, z wnioskiem wyszła Rada Europy, w której to, w przeciwieństwie do Unii, decyzje podejmowane są większością głosów. RE podjęła stosowną uchwałę i dzień ten zgodnie z wolą środowisk pozarządowych, takich jak Amnesty International czy Helsińska Fundacja Praw Człowieka, został ustanowiony (ES 2007, 2).

Często w dyskusjach pojawiają się głosy, że jeżeli kara śmierci narusza prawo do życia, to analogicznie kara pozbawienia wolności naruszałaby prawo do wolności, które również jest prawem człowieka. Takie twierdzenie byłoby uprawnione, gdybyśmy postawili znak równości w hierarchii ważności między tymi dwoma prawami człowieka. Nadto o ile naruszenie prawa do wolności lub własności może być odwracalne, o tyle naruszenie prawa do życia jest absolutnie nieodwracalne.

Władze współczesnych państw muszą odpowiedzieć sobie na pytanie o zakres obowiązywania prawa do życia. Na przykład Barbara Mikołajczyk uważa, że organy stojące na straży wykonywania przez państwa zobowiązań międzynarodowych wyraźnie łączą prawo do życia z dostępem do opieki zdrowotnej. Podobnie szerokiej interpretacji omawianego przepisu dokonuje Europejski Trybunał Praw Człowieka, który w swoich wyrokach wielokrotnie wiązał funkcjonowanie służby zdrowia w danym państwie z prawem do życia. Także *Konwencja o prawach osób niepełnosprawnych*, która w art. 10 przywołuje prawo do życia, zobowiązuje wszelkie państwa-strony do podjęcia stosownych działań w celu skutecznego egzekwowania wyżej wymienionego prawa na równych zasadach wobec wszystkich obywateli (zob. Mikołajczyk 2012, 234). Z kolei Aleksandra Oniszczyk twierdzi, że prawo jednostki do wody jest również konsekwencją zagwarantowania człowiekowi prawa do życia (Oniszczyk 2013, 281–312). Co prawda, brak dostępu do wody nie oznacza bezpośredniego naruszenia prawa do życia, lecz celowe pozbawienie, np. przez władze państwowe kogoś wody, w pośredni sposób naruszałoby właśnie to prawo.

## Konstytucja RP

Niniejszy tekst dotyczy prawno-filozoficznych aspektów możliwości wykonywania kary śmierci w konfrontacji z prawem do życia zawartym we współcze-

snych aktach prawa międzynarodowego. Niemniej jednak w celach porównawczych przybliżę także wykładnię unormowanego prawa do życia w Konstytucji RP z 1997 roku. Jest to konieczne także dlatego, iż rodzina danego obywatela, którego konstytucyjne prawo do życia zostanie złamane, ma prawo odwołania się do organów ponadnarodowych.

Prawo do życia, a ściślej do ochrony życia, zostało unormowane w art. 38 obecnie obowiązującej Konstytucji RP z 1997 roku, której nie sposób pominąć, omawiając powyższy problem dopuszczalności kary śmierci w kontekście prawa do życia<sup>5</sup>. Powyższy przepis brzmi: „Rzeczpospolita Polska zapewnia każdemu człowiekowi prawną ochronę życia”. Artykuł ten oraz żaden inny istniejący w konstytucji nie wyklucza wprost stosowania kary śmierci, niemniej jednak wielu konstytucjonalistów, w tym prof. Sarnecki, uważa, że treść art. 38 *de facto* wyklucza możliwość ponownego jej wprowadzenia do kodeksu karnego (Grabowski 2006, 180).

Istnieją również poglądy przeciwne, w myśl których polska konstytucja nie zakazuje stosowania kary śmierci w ogóle (nie tylko art. 38). Spotkać się można również z głosami pośrednimi, np. Radosław Grabowski twierdzi, że prawna ochrona życia zagwarantowana przez omawiany artykuł nie wyklucza możliwości stosowania kary śmierci, lecz brak odpowiedniego zapisu nie oznacza jej dopuszczalności. Grabowski swoje stanowisko wzmacnia podobną opinią wyrażoną przez znanego polskiego konstytucjonalistę Wiesława Skrzydłę (Grabowski 2006, 181).

## Konkluzje

Zarówno prawo międzynarodowe, jak i prawa krajowe poszczególnych państw nie dają odpowiedzi na następujące pytania:

- 1) co zrobić w sytuacji prawdziwości odstraszonego efektu kary śmierci? (zob. Ehrlich 1975, 397–417; Pojman i Reiman 1998, 37),
- 2) co zrobić w przypadku, gdy musimy naruszyć prawa człowieka, żeby ratować życie innych osób? (np. gdy jedynym wyjściem w śledztwie jest zastosowanie tortur, w celu wydobycia informacji, w którym miejscu wybuchnie bomba, która zabije wielu niewinnych ludzi).

Tego typu nierozwiązywalne etyczno-prawne problemy będą istniały dopóty, dopóki będzie istniał absolutny i niezbywalny charakter praw człowieka. Zastanówmy się przez chwilę, co by się stało w sytuacji, gdybyśmy zezwolili organom władzy państwowej na złamanie praw człowieka w pewnych określonych sytuacjach w celu na przykład wydobycia informacji umożliwiających uratowa-

<sup>5</sup> Warto zaznaczyć, iż art. 9 Konstytucji RP wprost stanowi, że: „Rzeczpospolita Polska przestrzega wiążącego ją prawa międzynarodowego. W związku z powyższym akty prawa krajowego nie powinny być sprzeczne z ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi.



nie wielu niewinnych ludzi. Zwolennicy stanowiska, że „cel uświęca środki” zaprobują takie działanie i uznają je za słuszne i wskazane. Z kolei przeciwnicy traktowania praw człowieka w sposób względny z pewnością będą argumentowali dwojako. Po pierwsze, przyzwolenie na złamanie konkretnego prawa człowieka w pewnej tylko sytuacji może wytworzyć niebezpieczny precedens, iż w każdej następnej podobnej sytuacji państwo będzie miało taką możliwość. Po drugie, jeżeli państwo może złamać prawo człowieka w jednej sytuacji, to dlaczego nie miałyby tego zrobić w innej? W konsekwencji mogłoby się okazać, że prawa człowieka są łamane w tak wielu przypadkach, że ich charakter oraz cel stałyby się fikcją. W związku z powyższym skazani jesteśmy na pozostawanie w etyczno-prawnym impasie, który i tak jest bezpieczniejszy, niż gdybyśmy go rozwiązali za sprawą zniesienia niezbywalnego i bezwzględного charakteru praw człowieka.

Pomimo różnego rodzaju zakresu interpretacji prawa do życia należy zwrócić uwagę, że współcześni europejscy prawodawcy silnie łączą je z zakazem stosowania kary śmierci. Ma to swój wymiar, co już zostało wcześniej wspomniane, w konstruowaniu przepisów prawnych w taki sposób, że owe prawo unormowane jest zaraz obok artykułu zakazującego orzekanie i wykonywanie kary śmierci. Omawiany zabieg prawno-redakcyjny nie ma charakteru przypadkowego lub wyłącznie stylistycznego. Przepis prawny o prawie do życia znajduje się w jednostce redakcyjnej aktu prawnego bezpośrednio nad przepisem zakazującym stosowanie kary śmierci. Wynika z tego, że zakaz wykonywania kary śmierci jest oczywistą konsekwencją omawianego najbardziej fundamentalnego prawa człowieka.

Na podstawie powyższych analiz możemy zaobserwować europejski trend ku rozszerzaniu wykładni prawa do życia oraz do eliminowania kary śmierci w każdym przypadku. Zdaniem trybunałów i sądów współczesnych państw europejskich nie ma wątpliwości, że wykonanie wyroku śmierci wiąże się z naruszeniem prawa do życia. Warto przyjrzeć się prawu federalnemu oraz ustawodawstwu poszczególnych stanów w USA w zakresie stosowania kary śmierci. Współcześnie widzimy, że na szczeblu federalnym oraz w większości stanów omawiana kara jest cały czas unormowana. Uczciwie należy zaznaczyć, że tylko w kilkunastu stanach jest ciągle wykonywana, gdyż w pozostałych albo została zniesiona, albo obowiązuje moratorium. Jeżeli przyjmujemy uniwersalny charakter praw człowieka oraz jego wykładnię, którą zapewne zastosowałyby sądy i trybunały państw Europy Zachodniej i UE, to musielibyśmy uznać, że Stany Zjednoczone łamią prawo do życia (z punktu widzenia prawa europejskiego). W konstytucji USA mamy dwa kontrowersyjne przepisy prawne, które mogłyby zabraniać wykonywania kary śmierci, chodzi o poprawki nr VIII<sup>6</sup> (zob. więcej: Laidler 2007, 131–132) i XIV<sup>7</sup> (Laidler 2007, 141–148).

<sup>6</sup> Poprawka VIII brzmi: „Nie wolno żądać nadmiernych kaucji, nakładać wygórowanych grzywien ani skazywać na kary okrutne i niehumanitarne, będące w sprzeczności z uświęconymi zwyczajami”.

<sup>7</sup> Poprawka XIV brzmi: „Wszystkie osoby urodzone lub naturalizowane w Stanach Zjednoczonych i podległe ich jurysdykcji są obywatelami Stanów Zjednoczonych i stanu, w którym

Pamiętać należy, że w omówionym wcześniej europejskim abolicjonistycznym trendzie zupełnie zapomina się o znamienym twierdzeniu, które ksiądz Ślipko przytacza w swojej książce *Kara śmierci, za czy przeciw*: „[...] ze śmiercią ofiary agresji nie schodzi do grobu jej moralne prawo do życia i obrony koniecznej” (Ślipko 2010, 136). W związku z powyższym państwo miałyby moralny obowiązek przedłużenia prawa do obrony koniecznej osoby już zamordowanej<sup>8</sup>, czyli tej, której prawo do życia zostało zanegowane przez inną jednostkę w sposób arbitralny i niesprawiedliwy.

Zakres praw człowieka ze swoim bezwzględnym, przyrodzonym, niezbywalnym i uniwersalnym charakterem ulegał wielokrotnej reinterpretacji. Powyższe cechy nie podlegają dyskusji, lecz kwestią sporną pozostaje szerokość ich interpretacji, np. wykładania prawa do życia w kontekście orzekania i wykonywania kary śmierci. Wydaje się, że na świecie jest zbyt dużo różnych interpretacji zakresu prawa do życia, a więc i kompromisu na tej płaszczyźnie nie sposób łatwo znaleźć. Omawiany problem potęguje fakt, iż wielu rządzących we współczesnym świecie rości sobie prawo do suwerennego i ambicjonalnego stanowienia praw na własnym terytorium w oderwaniu od jakichkolwiek uregulowań międzynarodowych.

## Bibliografia

- Barcik J., Wentkowska A. (2011), *Prawo Unii Europejskiej po Traktacie z Lizbony*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa.
- Bartusiak B. (2011), *Kara śmierci w świetle sporu o racjonalizację kary*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa.
- Dziurkowski D. (2015), *Wstęp*, [w:] D. Dziurkowski (red.), *Problem kary śmierci – historia i współczesność*, Wydawnictwo im. Stanisława Podobińskiego Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, Częstochowa, 7.
- Ehrlich I. (1975), *The Deterrent Effect of Capital Punishment: A Question of Life and Death*, „American Economic Review”, vol. 65, 397–417.
- ES (2007), *Europejski Dzień przeciwko Karze Śmierci*, „Gazeta Wyborcza”, nr 236, 2.

---

mieszkają. Żaden stan nie będzie stanowił ani wymuszał posłuszeństwa dla jakiegokolwiek prawa, które by w jakikolwiek sposób ograniczało przywileje i swobody obywateli Stanów Zjednoczonych; żadnemu też stanowi nie wolno pozbawić jakiegokolwiek osoby życia, wolności lub własności inaczej niż w drodze prawnie właściwej, nie wolno mu też odmówić jakiegokolwiek osobie zamieszkałej na obszarze podlegającej jego jurysdykcji równej opieki prawnej”.

<sup>8</sup> Gdyby omawiana jednostka żyła i jedynym wyjściem na uratowanie własnego życia byłoby pozbawienie życia agresora, to realizując swoje prawo do obrony koniecznej, jednostka zaatakowana mogłaby legalnie pozbawić napastnika życia, tym samym chroniąc własne.

- Filipkowski W., Guzik-Makaruk E.M., Laskowska K., Szczygieł G.B., Zatyka E. (2012), *Przewodnik po prawie karnym. Tablice, orzecznictwo, kazusy*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa.
- Grabowski R. (2006), *Prawo do życia w polskim prawie konstytucyjnym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów.
- Gromski W. (2005), *Derogacja*, [w:] U. Kalina-Praszic (red.), *Mała encyklopedia prawa*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa, 87.
- Gronowska B., Jasudowicz T., Balcerzak M., Lubiszewski M., Mizerski R. (2005), *Prawa człowieka i ich ochrona. Podręcznik dla studentów prawa i administracji*, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa „Dom Organizatora”, Toruń.
- Hołda J., Hołda Z., Ostrowska D., Rybczyńska J.A. (2014), *Prawa człowieka. Zarys wykładu*, 4 wydanie, Wolters Kluwer Business, Warszawa.
- Jasudowicz T. (2005), *Kara śmierci a konflikt zbrojny – tradycje, stan i tendencje rozwojowe prawa*, [w:] M. Lubiszewski, T. Jasudowicz, R. Fordoński (red.), *Wybrane aktualne problemy międzynarodowego prawa humanitarne-go*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Olsztyn, 113–131.
- Kuźniar R. (2008), *Prawa człowieka. Prawo, instytucje, stosunki międzynarodowe*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Laidler P. (2007), *Konstytucja Stanów Zjednoczonych Ameryki. Przewodnik*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Michałowska G. (2007), *Ochrona praw człowieka w Radzie Europy i w Unii Europejskiej*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa.
- Mikołajczyk B. (2012), *Międzynarodowa ochrona praw osób starszych*, Wolters Kluwer Polska, Katowice.
- Nowicki M.A. (2000), *Wokół Konwencji Europejskiej. Krótki komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Kraków.
- Oniszczyk A. (2013), *Prawo jednostki do wody jako konsekwencja prawa do życia. Możliwość realizacji prawa na przykładzie Bliskiego Wschodu*, [w:] M. Sadowski, A. Szychalska, K. Sadowska (red.), „Wrocławskie Studia Erasmiańskie. Studia Erasmiana Wratislaviensia” 7, 281–311.
- Ossowska M. (1963), *Podstawy nauki o moralności*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Pojman L.P., Reiman J. (1998), *The Death Penalty for and against*, Rowman & Littlefield Publishers, United States of America, Maryland, Lanham.
- Ślipko T. (2010), *Kara śmierci, za czy przeciw*, Petrus, Kraków.
- Tokarczyk R. (2008), *Komparatystyka prawnicza*, 9 wydanie, Wolters Kluwer Polska, Warszawa.
- Tokarczyk R. (2012), *Prawo narodzin, życia i śmierci*, wydanie 11, Wolters Kluwer Polska, Warszawa.

Wolniewicz B. (1995), *Filozoficzne aspekty kary głównej*, „Edukacja Filozoficzna”, vol. 20, 11–20.

## **Legal and Philosophical Problem of Admissibility of Execution of Death Penalty in the Context of the Right to Life in the Light of Contemporary International Documents**

### **Summary**

The right to life is one of the most fundamental rights of every man. However, the immanent feature of capital punishment is its irreversibility. Therefore, the breached right to life cannot be restored.

The issue of admissibility of sentencing to and execution of death penalty in the context of the right to life exists not only due to axiological and general preventive reasons but also due to the growing importance of treaties signed by numerous states, whose dignitaries do not always agree with the interpretation of international tribunals.

Looking at international documents executed after World War II and their interpretation by courts and tribunals of the particular states of the world, it has to be stated that there is no doubt about the absolute innate inalienable and universal character of the right to life, however, the scope of its applicability remains a matter of dispute, also in the context of death penalty.

**Keywords:** law, death, penalty, execution, problem.